

Kartky, nie, bo piękna (feat. karol krupiak)

jak niebo piękna
nosiłem ją na rękach
a potem chciała piekła,
które podzieli z nim
sypała grama
gdy tylko mnie widziała
potem robiła dramat
tak jak za starych dni

Sms co napisała przez diabła
On pomaga, daje story na instagram
Nogi ładne, ale mała, to nie kankan
Bez morału tak się kończy nasza bajka

Mętne oczy, smukłe uda – to pułapka, prawda Kuba
Zimny kolor, no i wzory jej sukienki
Były dla mnie kur* jakby zapowiedzią męki
Miasto grzechu stoi na drodze
Polej, polej, ja już nie mogę
Dokąd idzie?
O ja pierd*, znowu na złą drogę biegnie
Znowu na złą drogę
Łezki, łezki, kap na podłogę
Polej, polej, ja tak nie mogę
Trochę sporo
O ja pierd*,

jak niebo piękna
nosiłem ją na rękach
a potem chciała piekła,
które podzieli z nim
sypała grama
gdy tylko mnie widziała
potem robiła dramat
tak jak za starych dni
jak niebo piękna
nosiłem ją na rękach
a potem chciała piekła,
które podzieli z nim
sypała grama
gdy tylko nie widziała
potem robiła dramat
tak jak za starych dni

Znowu się naćpałeś z jakaś głupią kurwą
Znowu najebany rzucasz ją na biurko
Znowu o 12 tańczysz dziki moonwalk
Zajebany robotą to zadzwonię jutro
I powiedz mi jeszcze
Ze nie chcesz mnie znać
A pomalowałem tobie świat nieraz
A potem zobaczyłem zakazany las
Nie słucham głupich kurew ani radia
Nie liczy się już prawda tylko magia
W ten dziewiczy rejs wyruszyliśmy unplugged
Nie wiedziałem co mówić – taka prawda
Prawda – każdy się o nią wytarł
Ale nikt mnie nei zapytał
Podobno krtos ją tam widział
stała i słuchała Viva la vida
napiłbym się wódki tak jak kiedyś
jak pół litra kładło cie spać
jak za czasów ciężkich czasów biedy
kiedy nie musiałeś się o nic bać

jesteś pojebana , przecież znam to
mówisz ze mnie kochasz w esperanto
na Instagramie napisze one love
a jutro i tak zobaczę cie z nim

tańczą pijane, szalone
i nie próbują marzyć więcej, nie mają sił
ich stare życie dziś będzie na zawsze skończone
i się dzisiaj zabije tak na smutno jak żył
a one sobie tańczą pijane, szalone
i nie próbują marzyć więcej, nie mają sił
ich stare życie dziś będzie na zawsze skończone
i się dzisiaj zabije tak na smutno jak żył

jak niebo piękna
nosiłem ją na rękach
a potem chciała piekła,
które podzieli z nim
sypała grama
gdy tylko mnie widziała
potem robiła dramat
tak jak za starych dni
jak niebo piękna
nosiłem ją na rękach
a potem chciała piekła,
które podzieli z nim
sypała grama
gdy tylko mnie widziała
potem robiła dramat
tak jak za starych dni

a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą dziś
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą jak szalone
a one sobie tańczą dziś